



Warszawa, 16 sierpnia 2021 r.

dr Rafał Pankowski

Szanowny Panie Doktorze,

W skardze do Rady Etyki Mediów dotyczącej audycji w Polskim Radio 24 z 10 lipca br. prosi Pan o zajęcie stanowiska wobec antysemickich wypowiedzi uczestników programu prowadzonego przez red. Antoniego Opalińskiego. Uczestnicy dyskusji zostali przedstawieni jako weterani Związku Zawodowego Solidarność. Audycja miała przedstawić ich poglądy na obecną sytuację polityczną w Polsce. Podczas 24-minutowej rozmowy goście PR24 dawali wyraz przekonaniu, że zagraniczne lobby żydowskie wywiera przemożny wpływ na decydentów politycznych w Polsce, a efekt jest taki, że władza toleruje działanie sił „antychrześcijańskich” i „genderowców”, zaś młodzież nosi torby w kolorach LGBT i podlega wpływowi TVN. Uczestnicy dyskusji byli zgodni, że Polska obroni się tylko wtedy, władze "zrobią porządek" z „tymi zdrajcami” i z TVN, przekonywali, że władze do tego nie są skłonne, bo ulegają wpływom lobby „żydokomunistycznemu”.

Dziennikarz prowadzący audycję nie zareagował ani na te jawnie antysemickie wypowiedzi, ani i na kolejne przytaczane w skardze, takie jak Andrzeja Michałowskiego, byłego działacza Solidarności z Portu Gdańskiego, który powiedział: "Nie damy się wymanewrować ani przez żydokomunę, ani przez amerykańskie lobby, ani przez niemieckie panoszenie" oraz „Targowica to są doświadczeni faceci, którym zabrano koryto, oni mają tylko paszporty polskie i są językopolscy [sic!], ale ich pochodzenie, ich rodziny, ich geny wcale nie są polskie, i to jest ta Targowica, tak jak Tusk, Komorowski i mnóstwo ludzi, którzy sterowali przez 30 lat państwem, tak jak Geremek i Mazowiecki, to jest Targowica”

Audycja złamała zasady zapisane w Karcie Etycznej Mediów. Polskie Radio 24 nie zadało sobie trudu, aby zaprosić innych weteranów ruchu Solidarność, których poglądy równoważyłyby zdanie dyskutantów w sprawach żydowskich, a więc audycja nie mogła być obiektywna. Naruszono zasady prawdy oraz szacunku i tolerancji, a tezy wygłaszane przez uczestników sprowadzały się do poglądu, że jedynym rozwiązaniem jest wprowadzenie w Polsce rządów „silnej ręki”. Złamano zasadę pierwszeństwa dobra odbiorcy, który radio publiczne finansuje, a którego radio to oszukuje nadając audycję kwestionującą wprowadzony w 1989 r. porządek społeczny, cel walki ruchu Solidarność.

W imieniu Rady Etyki Mediów

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'K. A. Bobiński'.

Krzysztof Bobiński  
Wiceprzewodniczący REM